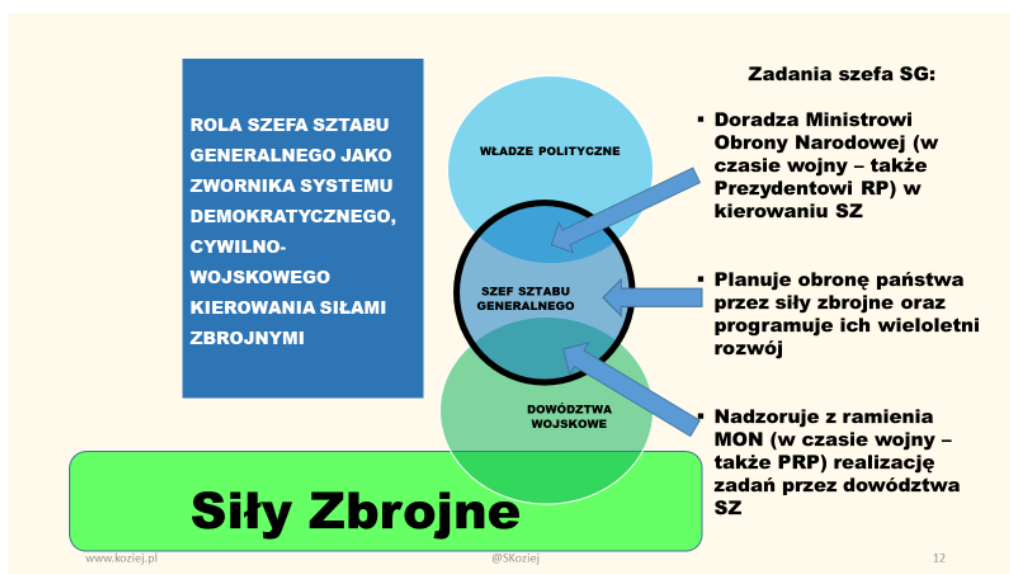
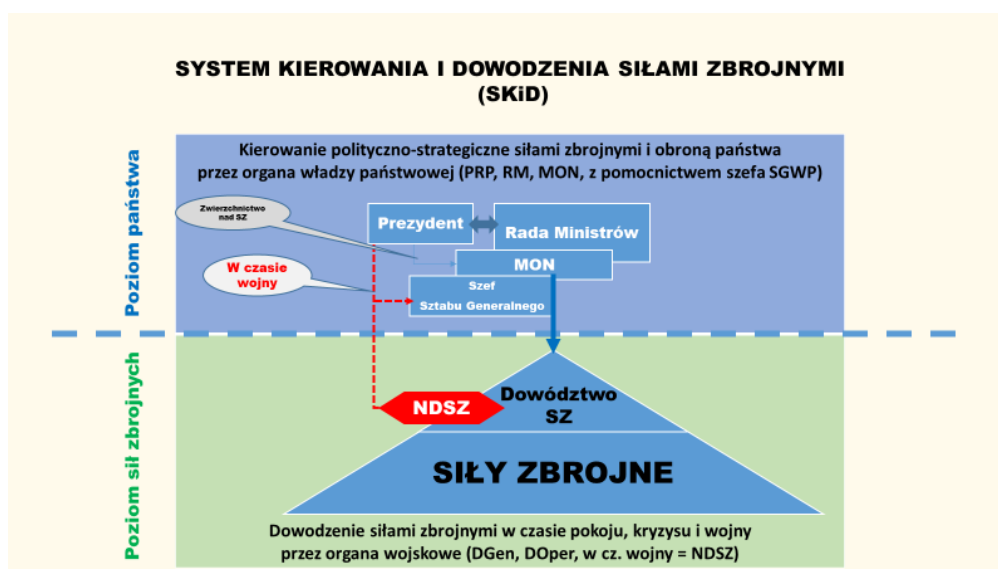


DOSKONALENIE SKiD (SYSTEMU KIEROWANIA I DOWODZENIA SZ)

Przygotowywana przez MON i BBN reforma SKiD (systemu politycznego kierowania i wojskowego dowodzenia siłami zbrojnymi) rodzi szereg poważnych ryzyk dla bezpieczeństwa państwa, zwłaszcza dla cywilnego zwierzchnictwa władz państwa (Prezydenta, Rady Ministrów i MON) nad siłami zbrojnymi. O jednym ważnym kontekście tych ryzyk wynikających z mianowania szefa Sztabu Generalnego WP jednocześnie dowódcą SZRP piszę w publikacji: *Ryzyka planowanej reformy kierowania obronnością i dowodzenia Siłami Zbrojnymi* https://pulaski.pl/wp-content/uploads/2018/04/Policy_Papers_Nr_7_18.pdf.

Omawiając w nim (prezentowaną na poniższych szkicach) istotę obecnego SKiD i szczególną rolę zwornika, jaką pełni w nim szef Sztabu Generalnego, wskazuję tam na pięć rodzajów ryzyk:



- osłabienie merytoryczności kierowania siłami zbrojnymi przez władze państwowe w wyniku pozbawienia ich strategicznego organu pomocniczego i ryzyko wolontaryzmu w cywilnym zwierzchnictwie nad siłami zbrojnymi;
- negatywne skutki omnipotencji najwyższego organu wojskowego oraz niebezpieczeństwo autonomizacji sił zbrojnych w systemie państwa;
- antykonstytucyjne utworzenie na czas wojny tzw. „resortu prezydenckiego”;
- konieczność zmiany w czasie wojny na stanowisku szefa Sztabu Generalnego wraz z objęciem przez dotychczasowego szefa funkcji Naczelnego Dowódcy SZ;
- naruszenie coraz ważniejszej dziś zasady połączoneści w przygotowaniu i użyciu SZ.

Ponieważ obóz rządzący jest zdeterminowany, by jednak zmienić coś w tym systemie, a ponadto po ponad czterech latach jego funkcjonowania rzeczywiście w sposób naturalny ujawniły się w nim różne słabości, które należałoby wyeliminować, warto zastanowić się, jak można skorygować i doskonalić SKiD bez powodowania omawianych w przywoływanej publikacji ryzyk.

Otóż przede wszystkim nie jest potrzebna rewolucja na poziomie ustaw. Wystarczy tylko doprowadzić do konsekwentnego i ścisłego przestrzegania obecnych regulacji ustawowych, ustanawiających jasne kompetencje szefa Sztabu Generalnego jako organu pomocniczego władz państwa, Dowódcy Generalnego jako wyłącznego (pełnego) dowódcy całości sił zbrojnych oraz Dowódcy Operacyjnego jako organu głównie przygotowującego się i przygotowującego dowództwa i sztaby do operacyjnego dowodzenia wojennego, a także dowodzącego tylko operacyjnie (ale nie całościowo) kontyngentami wydzielonymi przez MON (Dowódcę Generalnego) do operacji w czasie pokoju. Jeśli na poziomie ustaw należałoby coś doprecyzować, to tylko tak i po to, aby wyraźniej nakreślić istotę takiego właśnie podziału kompetencji (szczególnej zmiany wymagałoby jedynie przekształcenie obecnego RSZ, jakim są WOT, w rodzaj wojsk).

„Art. 8. 1. Do zakresu działania Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego należy: 1) planowanie strategicznego użycia Sił Zbrojnych; 2) programowanie wieloletniego rozwoju Sił Zbrojnych; 3) nadzór nad ogólną i operacyjną działalnością Sił Zbrojnych, w tym w szczególności nad planowaniem operacyjnym, gotowością mobilizacyjną i bojową, szkoleniem oraz rozwojem organizacyjno-technicznym Sił Zbrojnych; 4) reprezentowanie Sił Zbrojnych w najwyższych kolegalnych organach polityczno-wojskowych organizacji międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest członkiem; 5) doradzanie Ministrowi Obrony Narodowej w sprawach dotyczących ogólnej i operacyjnej działalności Sił Zbrojnych; 6) planowanie przygotowania Ministerstwa do funkcjonowania na stanowiskach kierowania w czasie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny; 7) przygotowanie i utrzymanie stanowisk kierowania w rejonach rozwinięcia zapasowych stanowisk kierowania obroną państwa dla Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa Rady Ministrów oraz ministrów i centralnych organów administracji rządowej wskazanych przez Prezesa Rady Ministrów.

2. Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego wykonuje swoje zadania przy pomocy Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.”;

„Art. 11a. 1. Dowódca Generalny jest właściwy w zakresie dowodzenia jednostkami wojskowymi i związkami organizacyjnymi Sił Zbrojnych z wyłączeniem jednostek wojskowych lub związków organizacyjnych Sił Zbrojnych: 1) bezpośrednio podporządkowanych Ministrowi Obrony Narodowej albo innym organom lub podmiotom; 2) podporządkowanych Dowódcy Operacyjnemu.

2. Do zakresu działania Dowódcy Generalnego w szczególności należy: 1) realizacja programów rozwoju Sił Zbrojnych; 2) planowanie, organizowanie i prowadzenie szkolenia podległych jednostek wojskowych i związków organizacyjnych Sił Zbrojnych; 3) organizowanie mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk; 4) szkolenie rezerw osobowych na potrzeby użycia w sytuacji kryzysowej lub w razie wojny oraz utrzymywanie ich w gotowości do tego użycia; 5) realizacja zadań dotyczących logistyki wojskowej w jednostkach wojskowych i związkach organizacyjnych Sił Zbrojnych; 6) współpraca z innymi organami i podmiotami w sprawach związanych z obronnością państwa; 7) zarządzanie i przeprowadzanie kontroli w podległych jednostkach wojskowych i związkach organizacyjnych na zasadach i w trybie określonych w przepisach ustawy z dnia 15 lipca 2011 r. o kontroli w administracji rządowej (Dz. U. Nr 185, poz. 1092).

3. Dowódca Generalny wykonuje swoje zadania przy pomocy Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych, zwanego dalej „Dowództwem Generalnym”.

4. Minister Obrony Narodowej określi, w drodze zarządzenia, szczegółowy zakres działania, siedzibę i strukturę organizacyjną Dowództwa Generalnego.

Art. 11b. 1. Dowódca Operacyjny jest właściwy w zakresie dowodzenia operacyjnego częścią Sił Zbrojnych podporządkowaną mu na podstawie decyzji Ministra Obrony Narodowej.

2. Do zakresu działania Dowódcy Operacyjnego w szczególności należy: 1) planowanie, organizowanie i prowadzenie operacji w ramach użycia Sił Zbrojnych w czasie pokoju, w sytuacji kryzysowej lub w czasie wojny; 2) wykonywanie zadań Ministra Obrony Narodowej w zakresie ochrony granicy państwowej w przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej w czasie pokoju, w sytuacji kryzysowej lub w czasie wojny; 3) planowanie, organizowanie i prowadzenie szkolenia organów dowodzenia Sił Zbrojnych, zgodnie z wojennym systemem dowodzenia, a także zapewnienie ich współdziałania z dowództwami jednostek wojskowych i związków organizacyjnych Sił Zbrojnych, które mają zostać mu podporządkowane; 4) określanie wymagań operacyjnych dla Sił Zbrojnych w zakresie planowania operacyjnego oraz programowania rozwoju Sił Zbrojnych; 5) przygotowanie stanowiska dowodzenia Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych; 6) zarządzanie i przeprowadzanie kontroli w podległych jednostkach wojskowych i związkach organizacyjnych na zasadach i w trybie określonych w przepisach ustawy z dnia 15 lipca 2011 r. o kontroli w administracji rządowej; 7) przewodniczenie Radzie SAR, o której mowa w art. 121 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie morskim (Dz. U. Nr 228, poz. 1368 oraz z 2012 r. poz. 1068).

3. Dowódca Operacyjny wykonuje swoje zadania przy pomocy Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych, zwanego dalej „Dowództwem Operacyjnym”.

4. Minister Obrony Narodowej określi, w drodze zarządzenia, szczegółowy zakres działania, siedzibę i strukturę organizacyjną Dowództwa Operacyjnego.”;

Natomiast na poziomie wykonawczym, czyli w praktycznym wdrożeniu postanowień ustawowych decyzjami (rozporządzeniami, zarządzeniami) MON, warto byłoby wprowadzić co najmniej trzy istotne zmiany.

Po pierwsze – warto poszerzyć kompetencje Inspektorów RSZ (wojsk lądowych, sił powietrznych, marynarki wojennej, wojsk specjalnych) tak, aby byli

oni organami dowodzenia Dowódcy Generalnego w stosunku do swoich RSZ. Ponadto – Inspektor Wojsk Specjalnych powinien mieć tzw. „podwójny kapelusz”, czyli być jednocześnie dowódcą operacyjnym komponentu Wojsk Specjalnych. Obecne powiązanie tych funkcji uznaję za krok we właściwym kierunku (nawiasem mówiąc podobne rozwiązanie sugerowałem jako jedną z opcji już na początku wdrażania obecnego systemu, argumentując obrazowo, że wojska specjalne, jak sama nazwa wskazuje, powinny mieć też specjalne rozwiązanie w ramach ogólnego systemu dowodzenia).

Po drugie – należałoby przenieść wszystkie kompetencje dowódcze, jakie mają obecnie na bieżąco szef Sztabu Generalnego i Dowódca Operacyjny, do Dowódcy Generalnego tak, aby był on wyłącznym i jednoznacznym dowódcą całości sił zbrojnych. Stan obecny, gdy szef Sztabu Generalnego i Dowódca Operacyjny mają sobie podporządkowane i dowodzą na co dzień jakimiś strukturami wojskowymi jest sprzeczny z ustawową istotą systemu dowodzenia na poziomie strategicznym i powstał w wyniku „wyszarpiania” sobie uprawnień dowódczych w czasie wdrażania obecnego systemu.

Po trzecie – warto wystąpić z inicjatywą w ramach NATO stworzenia dowództwa pierwszego rzutu strategicznego na kierunku północno-wschodnim i powierzenia funkcji takiego sojuszniczego dowódcy polskiemu narodowemu dowódcy operacyjnemu wedle znanej praktyki tzw. „podwójnego kapelusza”. Bazą do rozwijania takiego dowództwa na czas zagrożenia i wojny mogłoby być Dowództwo Operacyjne RSZ.

Oprócz tych trzech generalnych problemów istnieją zapewne inne kwestie o charakterze szczegółowym, które warto też rozważyć w ramach bieżącego doskonalenia struktur dowódczych i sztabowych oraz zasad ich funkcjonowania. Wiąże się z tym także potrzeba zmian na niższych poziomach dowodzenia – operacyjnym i taktycznym.

Warszawa, 2.05.2018r.

Stanisław Koziej